

Sygn. akt IV Ka 57/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 kwietnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Legnicy - IV Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	SSO Lech Mużyło
Protokolant	sekr.sądowy Patrycja Ignaczak

przy udziale Mariusza Zielińskiego

Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Legnicy

po rozpoznaniu w dniu 10 kwietnia 2014 r.

sprawy **J. W. (1) (W.)**

oskarżonego o przestępstwo z art. 278 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego

od wyroku Sądu Rejonowego w Głogowie

z dnia 21 listopada 2013 r. sygn. akt II K 886/12

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę oskarżonego przekazuje Sądowi Rejonowemu w Głogowie do ponownego rozpoznania.

Sygn. akt IV Ka 57/14

UZASADNIENIE

Oskarżony J. W. (1) stanął pod zarzutem tego, że w sierpniu 2011 roku z terenu działki nr (...) usytuowanej w obrębie miejscowości W., gm. Góra, woj. (...), dokonał kradzieży siana w ten sposób, że wjechał na przedmiotową działkę maszynami rolniczymi, skąd po uprzednim wykoszeniu rosnącej tam trawy, zabrał ją w celu przywłaszczenia, czym spowodował straty w wysokości 3.000 zł na szkodę M. S.,

to jest o czyn z art. 278 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w Głogowie wyrokiem z dnia 21 listopada 2013 roku

w sprawie sygn. akt II K 886/12 ustalając, że czyn opisany w części wstępnej wyroku dotyczy kradzieży trawy oraz że przedmiotowa trawa przedstawia wartość niemajątkową i kwalifikując zarzucany oskarżonemu J. W. (1) czyn jako wykroczenie z art. 126 § 1 k.w., na podstawie art. 5 § 1 pkt

4 k.p.w. umorzył postępowanie przeciwko oskarżonemu J. W. (1)

z uwagi na przedawnienie karalności czynu.

Na podstawie art. 118 § 2 k.p.w. orzekł, iż koszty postępowania w sprawie ponosi Skarb Państwa.

Powyższy wyrok zaskarżył pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego zarzucając:

1. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że przedmiotem czynu oskarżonego była trawa, a nie siano, co miało wpływ na treść orzeczenia,
2. obrazę przepisu postępowania, to jest artykułu 7 kodeksu postępowania karnego poprzez dokonanie sprzecznej z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniem doświadczenia życiowego oceny, że sporządzona w sprawie opinia biegłego stanowi wiarygodny dowód na okoliczność wartości przedmiotu czynu, podczas gdy opinia ta jest niepełna, niejasna i sprzeczna – zarówno z innym zebrany materiałem dowodowym, jak i sprzeczna wewnątrz, co w dalszej konsekwencji skutkowało błędnym przyjęciem, że przedmiot czynu oskarżonego był bezwartościowy i miało wpływ na treść orzeczenia,
3. obrazę przepisu postępowania, to jest artykułu 201 kodeksu postępowania karnego, w zw. z art. 7 kodeksu postępowania karnego poprzez jego niezastosowanie i brak ponownego wezwania biegłych w sytuacji, gdy sporządzona w sprawie opinia była niejasna, niepełna i sprzeczna – zarówno z innym zebrany materiałem dowodowym, jak i sprzeczna wewnątrz, co miało wpływ na treść rozstrzygnięcia

i wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zaskarżony wyrok podlegał uchyleniu jednakże z przyczyn zupełnie innych aniżeli te, które były przedmiotem zarzutu apelacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego.

Analiza treści apelacji wskazuje, że jej główne ostrze zostało skierowane przeciwko opinii biegłego z zakresu rolnictwa (stanowiącej dowód w tej sprawie), którą skarżący uznaje za niepełną i niejasną.

W tym miejscu wypada więc przypomnieć, że zgodnie z utrwalonym już orzecnictwem opinia biegłego jest:

a) „niepełna” jeżeli nie udziela odpowiedzi na wszystkie postawione mu pytania, na które zgodnie z zakresem posiadanych wiadomości specjalnych i udostępnionym mu materiałem dowodowym może oraz powinien udzielić odpowiedzi, lub jeżeli nie uwzględnia wszystkich istotnych dla rozstrzygnięcia konkretnej kwestii okoliczności, albo też nie zawiera uzasadnienia wyrażonych w niej ocen i poglądów

b) „niejasna” jeżeli jej sformułowanie nie pozwala na zrozumienie wyrażonych w niej ocen i poglądów, a także sposobu dochodzenia do nich, albo jeżeli zawiera wewnętrzne sprzeczności, posługuje się nielogicznymi argumentami itp. (tak między innymi postanowienie SN

z dnia 1 września 1975 r., OSNKW 1975, nr 12, poz. 172, postanowienie SN z 28.11.2003 r. IV KK 23/03, Lex nr 82320).

Zestawiając wskazane wyżej kryteria niepełności i niejasności

z treścią opinii biegłego J. W. (2), trudno przyjąć jak sugeruje skarżący, że dotknięta jest ona tego rodzaju mankamentami.

Przede wszystkim nie ma mowy o żadnej wewnętrznej sprzeczności tej opinii tylko z tego powodu, że wg biegłego roślinność skoszona przez oskarżonego nie przedstawiała żadnej wartości odżywczej, zaś zarówno oskarżony jak i oskarżyciel posiłkowy (co jest bezsporne), wykorzystywali ją do karmienia zwierząt hodowlanych.

Jest bowiem faktem niemal powszechnie znanym, że rolnicy wielokrotnie wykorzystują taką roślinność do karmienia zwierząt, co nie wyklucza, że

z punktu widzenia racjonalnej gospodarki hodowlanej, tego rodzaju praktyka nie przynosi żadnych namacalnych efektów w postaci czy to przyrostu masy ciała zwierząt czy też ich wydajności.

Karma tego rodzaju jest więc uzupełnieniem, lub często nieefektywnym substytutem właściwego pożywienia podawanego zwierzętom przez hodowców.

Jeżeli zatem biegły określając rodzaj roślinności jaka została skoszona wskazał, że z hodowlanego punktu widzenia jest ona bezwartościowa, to

w świetle tego co powiedziano wyżej trudno uznać, by jego opinia w tym zakresie była niejasna bądź niepełna.

Wręcz przeciwnie opinia ta pozostawała przydatna dla rozstrzygnięcia

w niniejszej sprawie, problem jednak w tym, że Sąd Rejonowy w nie do końca racjonalny sposób ją wykorzystał.

Należy zauważyć, że biegły wskazał przybliżoną ilość roślinności jaką oskarżony pozyskał po skoszeniu łąki pokrzywdzonego, wyliczył też, ile z takiej roślinności można uzyskać tzw. suszu, który z powodzeniem może być i jest wykorzystywany w hodowli zwierząt do tzw. podściółki (56 q) (k. 210, str. 3 opinii).

Jednocześnie uzupełniając przed Sądem Okręgowym podał, że wartość

1 q tejże podściółki oscyluje w granicach 50-60 % wartości 1 q słomy zbożowej (k. 291, 210).

Okoliczności te pozostają o tyle istotne, że umożliwiają poczynienie ustaleń odnośnie rzeczywistej wartości tej podściółki, co w sposób naturalny przekłada się na wysokość ewentualnej szkody poniesionej przez pokrzywdzonego.

Trzeba przy tym z całą stanowczością zaznaczyć, że do kalkulacji w tym zakresie (gdy chodzi o wysokość szkody) nie mogą mieć żadnego zastosowania zawarte w opinii biegłego koszty poniesione na wytworzenie pozyskanego przez oskarżonego siana (k. 211).

Takie wyliczenia pozostają zupełnie nieprzydatne z punktu widzenia przedmiotu niniejszej sprawy, albowiem ogólnie utrwalonym i akceptowanym jest pogląd, że poniesione przez sprawcę kradzieży nakłady związane z realizacją strony przedmiotowej tego rodzaju czynu nie mają wpływu na ustalenie wysokości wyrządzonej tymże czynem szkody.

Z tego też powodu za zupełnie nietrafiony i błędny należy uznać pogląd Sądu Rejonowego wyrażony w zaskarżonym wyroku, że cyt. dosłowny: „przedmiotowa trawa przedstawia wartość niemajątkową” i w konsekwencji zakwalifikowanie zachowania oskarżonego jako czynu z art. 126 § 1 k.w.

W świetle przedstawionych wyżej uwag (by nie powtarzać ponownie całej argumentacji) w niniejszej sprawie jedynym do akceptacji rozwiązaniem wydaje się przyjęcie, iż przedmiotem zarzucanego oskarżonemu czynu był ów susz(podściółka) w ilości 56 q jaką pozyskał on po skoszeniu łąki pokrzywdzonego.

Problemem pozostaje jego wartość, do czego z kolei wydaje się przydatna uzupełniająca opinia biegłego z zakresu rolnictwa, który ocenił iż 1 q tego suszu to cena 50-60 % 1 q słomy zbożowej (k. 291 i 210).

Powyższe dane stanowią esencję całego materiału dowodowego istotnego z punktu widzenia rozstrzygnięcia tej sprawy.

Wszystko to jednak wymaga poczynienia nowych ustaleń faktycznych, które pozwolą na prawidłową ocenę prawną zachowania oskarżonego, co determinowało uchylene zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Głogowie.

Już tylko na marginesie Sąd Okręgowy zwraca uwagę, że przyjęta przez Sąd Rejonowy w zaskarżonym wyroku kwalifikacja prawna zachowanie oskarżonego jako czyn z art. 126 § 1 k.w. zupełnie nie przystaje do realiów niniejszej sprawy.

Należy zauważyć, że przedmiotem tego wykroczenia może być rzecz o minimalnej wartości majątkowej lecz przedstawiająca duże znaczenie dla osoby poszkodowanej np. pamiątkowe zdjęcia, listy, czy nawet zasuszone kwiaty itp., której to szkody nie da się dla tej osoby przeliczyć na pieniądze (zob. M. Bojarski Kodeks Wykroczeń – Komentarz wyd. C.H. Beck – 1998 r.).

Rzecz jasna podściółka (suszy) pozyskany przez oskarżonego nie ma takiego charakteru o jakim mowa w treści art. 126 § 1 k.w. w tym więc sensie przyjęta przez Sąd Rejonowy kwalifikacja zachowania oskarżonego była z gruntu błędna i nie mogła znaleźć akceptacji w ramach postępowania odwoławczego.

Przy ponownym rozpoznaniu sąd poczyni prawidłowe ustalenia faktyczne co do wartości przedmiotu kradzieży, to zaś w dalszej kolejności będzie determinować finalne rozstrzygnięcie w tej sprawie.

Rozpoznając ponownie można wykorzystać treść art. 442 § 2 k.p.k.